

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 20 września 2016 roku**

**Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim II Wydział Karny** w składzie:

**Przewodniczący: SSR Joanna Panasiuk**

Protokolant: Joanna Radziszewska

w obecności Prokuratora: Anatola Tarasiuka

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2016 roku sprawy:

**A. P. (1)** syna M. i L. z domu M. urodzonego (...) w B.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 24 stycznia 2016 r. na drodze publicznej w rejonie miejscowości W. gmina W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie nietrzeźwości 1,03 mg/dm<sup>3</sup> i 1,06 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu nie dostosował prędkości jazdy oraz techniki jazdy do panujących warunków drogowych i pokonując łuk drogi utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe pobocze i uderzył w betonowy słup trakcji elektrycznej w następstwie czego pasażer pojazdu D. M. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia mózgu i pnia mózgu z niedowładem połowicznym prawostronnym powodującym dysfunkcję ręki prawej, upośledzenie chodu, afazję ruchową i zaburzenia mowy, opadanie powieki oka lewego i anizokorię powodujące ciężkie kalectwo w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk; pasażerka samochodu M. T. (1) doznała złamania trzonu kości biodrowej i kulzowej obejmujące panewkę lewego biodra oraz stłuczenia obu kolan powodujących naruszenie prawidłowych funkcji narządu ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni; pasażerka samochodu A. W. doznała wyłamania zębodołów zębów I i II po stronie lewej w łuku zębowym dolnym, otarć naskórka w okolicy trzonu żuchwy, podbiegnięcia krwawego w czerwieni wargowej wargi dolnej co spowodowało naruszenie prawidłowych funkcji narządu ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni; pasażer samochodu S. K. doznał skręcania obu nadgarstków co spowodowało naruszenie prawidłowych funkcji narządu ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni,

**tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.**

I. Oskarżonego **A. P. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje go, zaś na mocy art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od godziny 6.30 w dniu 24 stycznia 2016 roku do godziny 13.00 w dniu 5 kwietnia 2016 roku, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

III. Na mocy art. 42 § 2 i § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 15 (piętnastu) lat.

IV. Na mocy art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 stycznia 2016 roku.

V. Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego:

- na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. T. (1) kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia;

- na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. W. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem częściowego odszkodowania oraz kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia.

VI. Na mocy art. 47 § 3, §4 i §5 k.k. orzeka wobec oskarżonego nawiązki:

- na rzecz pokrzywdzonych D. M. i S. K. w kwotach po 2.000 (dwa tysiące) złotych;

- na rzecz pokrzywdzonej A. W. w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych.

VII. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielek posiłkowych M. T. (1) i A. W. kwoty po 840 złotych tytułem poniesionych przez nie kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

VIII. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 1938,52 złotych.

Sędzia

**Sygn. akt II K 153/16**

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 stycznia 2016 roku A. P. (1) wraz z S. K. i D. M. przyjechali do klubu (...) w P.. Mężczyźni bawili się na różnych salach. A. P. (1) spożywał alkohol. D. M. zaproponował M. T. (1) i A. W. wspólny powrót samochodem z A. P. (1). Po zakończeniu imprezy A. P. (1) usiadł za kierownicę samochodu osobowego R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), S. K. natomiast zajął miejsce pasażera z przodu, zaś z tyłu usiedli D. M., M. T. (1) i A. W.. A. P. (1) poruszał się drogą publiczną w rejonie miejscowości W., gmina W.. Kierując samochodem zjeżdżał na lewą stronę jezdni. Pasażerki prosiły, by zatrzymał pojazd. W pewnym momencie, na łuku drogi kierowca stracił panowanie nad pojazdem, po czym zjechał na prawe pobocze uderzając w betonowy słup trakcji elektrycznej. Samochód zatrzymał się. M. T. (1) wraz z A. W. wydostały się z auta o własnych siłach i udały się w kierunku pobliskiego przystanku, następnie zadzwoniły po M. Z., aby zabrał je do szpitala. W samochodzie pomiędzy siedzeniami pozostał D. M.. Stracił przytomność, a jego stan uniemożliwił wydostanie go z samochodu. Na miejsce wypadku jako pierwsi przybyli K. Ś. (1), K. Ś. (2) oraz A. P. (2). Wezwana została karetka pogotowia oraz policja. Celem zbadania stanu trzeźwości funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w B. użył wobec kierującego urządzeniem elektronicznego typu Alkometr 2.0 /04 nr fabryczny (...). Pierwszego pomiaru dokonano o godzinie 6.47 uzyskując wskazanie 1,03 mg/dm<sup>3</sup>. Drugi pomiar przeprowadzony o 6.50 dał wynik 1,06 mg/dm<sup>3</sup>. A. P. (1) nie kwestionował wyników badania. Nie żądał też przeprowadzenia badania krwi na obecność alkoholu.

W wyniku tego zdarzenia D. M. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia mózgu i pnia mózgu z niedowładem połowicznym prawostronnym powodującym dysfunkcję ręki prawej, upośledzenie chodu, afazję ruchową i zaburzenia mowy, opadanie powieki oka lewego i anizokorię skutkujące ciężkim kalectwem. M. T. (2) doznała złamania trzonu kości biodrowej i kulszowej obejmujące panewkę lewego biodra oraz stłuczenia obu kolan powodujących naruszenie prawidłowych funkcji narządu ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni. A. W. doznała natomiast wyłamania zębodołów zębów I i II po stronie lewej w łuku zębowym dolnym, otarć naskórka w okolicy trzonu żuchwy, podbiegnięcia krwawego w czerwieni wargowej wargi dolnej, co spowodowało naruszenie prawidłowych funkcji narządu ciała na

czas trwający dłużej niż 7 dni. S. K. doznał skręcenia obu nadgarstków, co spowodowało naruszenie prawidłowych funkcji narządu ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: wyjaśnienia oskarżonego (k. 37, 121, 183, 251), zeznania świadków M. T. (1) (k. 65v, 251v - 252), A. W. (k. 252v), S. K. (k. 39v, 253 - 253v), D. M. (k. 115v - 116, 253v), A. P. (2) (k. 10 - 11), E. M. (k. 49 - 50, 91 - 92), K. Ś. (2) (k. 111 - 112), notatki urzędowe (k. 1 - 3, 24, 27, 29 - 32, 42), protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości wraz ze świadectwem wzorcowania (k. 4 - 5v), protokół oględzin pojazdu (k. 12 - 13), protokół oględzin miejsca wypadku wraz z płytą CD oraz materiałem poglądowym (k. 14 - 19), plan miejsca wypadku (k. 20), sprawozdania sądowo - lekarskie wraz z opinią (k. 59, 81, 84, 97, 169 - 175), kserokopie kart informacyjnych (k. 61, 139, 157 - 158), opinię z zakresu badań wypadków drogowych (k. 74 - 79v), dokumentację medyczną (k. 117).

Oskarżony A. P. (1) na rozprawie głównej przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień. Podkreślił, że żałuje tego co się stało i przeprosił wszystkich pokrzywdzonych (k. 250v). W toku postępowania przygotowawczego również przyznał się do popełniania zarzuconego mu czynu i wyjaśnił, że nie zna kobiet, które w dniu 24 stycznia 2016 roku podróżowały wraz z nim, to D. M. poznał je na dyskotecę w P.. Kobiety nie miały transportu do B., dlatego wsiadły do jego samochodu. Z przodu miejsce pasażera zajął wówczas S. K., natomiast z tyłu D. M. wraz z M. T. (1) i A. W.. Kobiety przed wypadkiem głośno się zachowywały, natomiast po uderzeniu pojazdu w słup oddaliły się z miejsca zdarzenia. Podkreślił, iż na dyskotecę wypił dwa lub trzy małe piwa. Nie wie jak dokładnie doszło do wypadku. Nie pamięta z jaką prędkością się poruszał (k. 37, 121, 183).

#### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu przyznanie się oskarżonego A. P. (1) do popełnienia zarzuconego mu czynu zasługuje na wiarę. Brak jest podstaw do kwestionowania okoliczności dotyczących zarówno kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości jak i spowodowania wypadku.

W toku postępowania w charakterze świadków przesłuchano: M. T. (1), A. W., S. K., D. M., A. P. (2), K. Ś. (2) oraz E. M..

M. T. (1) zeznała, że była na zabawie w P. razem z A. W. oraz znajomymi, którzy postanowili wrócić wcześniej do domu. Na miejscu spotkała D. M., którego zapytała czy może pojechać razem z nimi do B.. Nie знаła kierowcy, zobaczyła go dopiero przy samochodzie. Z przodu na miejscu pasażera siedział S. K., D. M. po prawej stronie za pasażerem, ona po środku, zaś po lewej stronie A. W.. W pewnym momencie zauważyła, że kierowca stracił panowanie nad pojazdem, zjeżdżając ku lewej krawędzi jezdni. Prosiła kierowcę by się zatrzymał, jednak bezskutecznie. Po wypadku odczuwała ból nogi. Ktoś powiedział, że muszą uciekać. Przy pomocy koleżanki i młodego mężczyzny oddaliła się z miejsca zdarzenia. Następnie zadzwoniła po M. Z., by odwiózł ją do szpitala w B.. Stwierdzono złamanie kości biodrowej, stłuczenie obu kolan oraz lekkie uszkodzenia miednicy. W szpitalu przebywała 13 dni. Przez okres 3 miesięcy nie mogła wstać z łóżka, przez dwa miesiące musiała przyjmować leki przeciwbólowe. Prywatnie uczęszczała na rehabilitację przez okres miesiąca. Nadal odczuwa bóle biodra. Została skierowana na kolejną rehabilitację, która ma się rozpocząć w styczniu.

A. W. podała, iż przyjechała ze znajomymi na imprezę w P.. Jednakże oni wcześniej wrócili do domu. Ona została razem z M. T. (1). Ustaliły, iż wrócą do domu z D. M.. Czekwały przy samochodzie, po czym wszyscy razem odjechali. Początkowo wszystko przebiegało zupełnie normalnie. Kiedy kierowca zaczął zjeżdżać w kierunku środka jezdni, zaczęła krzyczeć, aby zatrzymał pojazd. A. P. (1) przyspieszył, samochód uderzył w słup. Zauważyła opuchniętą twarz oraz krew. M. T. (1) leżała na podłodze nieprzytomna. Ocuciła koleżankę i razem wysiadły z samochodu. Oddalając się z miejsca zdarzenia M. T. (1) zadzwoniła po M. Z., który zabrał je do szpitala. Na miejscu stwierdzono, iż zostały wybite dwa zęby. Zęby zostały uzupełnione, wstawiono most. Z tego tytułu poniosła koszty w łącznej kwocie 1000 złotych - 800 złotych most i 200 złotych wizyty u stomatologa. Konieczne będą kolejne wizyty u stomatologa.

S. K. wskazał, że razem z A. P. (1) i D. M. pojechali na zabawę do P.. Samochodem marki R. (...) kierował oskarżony. Na początku imprezy A. P. (1) wypił jedno piwo. W pewnej chwili podeszły do nich M. T. (1) i A. W., zapytały o podwiezienie

do B.. Kiedy udali się w stronę samochodu, za kierownicę wsiadł A. P. (1), zaś on zajął miejsce z przodu przeznaczone dla pasażera, D. M., M. T. (1) i A. W. usiedli z tyłu. Nic nie wskazywało, by kierowca był nietrzeźwy. Razem odjechali w stronę B.. W samochodzie było głośno. Droga była pokryta śniegiem i lodem, było bardzo ślisko. Pasażerowie prosili A. P. (1) by zwolnił, jednakże on przez cały czas jechał z prędkością około 80 km/h. Kiedy wjechali do miejscowości W., pierwszy zakręt w lewo pokonali z trudem, pojazd praktycznie wypadł z drogi, jednakże kierowca nie zmniejszył prędkości i podczas pokonywania kolejnego zakrętu samochód uderzył w słup. M. T. (1) skarżyła się na doskwierający ból nogi, w okolicy uda, zaś A. W. twierdziła, iż ma wybite zęby. D. M. wpadł pomiędzy siedzenia. W pewnym momencie z naprzeciwka nadjechał samochód. Po zatrzymaniu pojazdu jedna z osób podróżujących nim zadzwoniła po karetkę pogotowia. S. K. zawiadomił brata, który odwiózł go do domu, zaś M. T. (1) zadzwoniła po znajomego, który zabrał ją i A. W. do szpitala. Z miejsca wypadku oddalili się przed przyjazdem policji i karetki pogotowia. W wyniku wypadku doznał skręcenia obu nadgarstków. Około dwóch miesięcy nosił ortezy na obu rękach. Przy wykonywaniu codziennych czynności odczuwa ból, jednak nie ma żadnych roszczeń wobec oskarżonego. Uzupełniająco podał, iż policję oraz pogotowie ratunkowe zawiadomił jakiś mężczyzna. Oskarżony natomiast prosił by nie dzwonić po policję i służby ratunkowe (k. 39v – 40, 253 - 253v).

D. M. twierdził, iż razem z A. P. (1) i S. K. wybrali się na zabawę do P.. Kierowcą samochodu osobowego marki R. (...) był oskarżony. Nie wiedział czy kierowca pił alkohol. Nie pamiętał czy oprócz nich ktoś jeszcze wracał z nimi z zabawy oraz co się wydarzyło. Odzyskał świadomość dopiero w szpitalu w B.. Wtedy rodzice poinformowali go, że wracając z zabawy uderzyli samochodem w słup w W.. Wiedział tylko, że musiał siedzieć na tylnym siedzeniu samochodu, gdyż na głowie miał ślady świadczące o uderzeniu w tył fotela. W wyniku wypadku doznał urazu głowy, do chwili obecnej ma niedowład prawej strony ciała oraz trudności z wypowiedzaniem się. Nie wnosił żadnych roszczeń finansowych względem A. P. (1) (k. 115v – 116, 235v).

A. P. (2) (k. 10v – 11), K. Ś. (2) (k. 111 – 112) nie byli naocznymi świadkami wypadku, nadjechali dopiero po zaistniałym zdarzeniu. Przejeżdżając przez miejscowość W. na łuku drogi zauważyli samochód marki R. przygnieciony przez betonowy słup. Kierowca poprosił o pomoc przy wypchnięciu samochodu, twierdząc, że nic mu się nie stało. Świadcówce jednak zawiadomiły policję i karetkę pogotowia, a dwie kobiety i mężczyzna oddalili się miejsca zdarzenia przed przybyciem służb ratunkowych w kierunku pobliskiego przystanku. Karetka pogotowia zabrała kierowcę oraz jednego z pasażerów.

E. M. podał natomiast, że jego syn – D. M. w dniu 24 stycznia 2016 roku w miejscowości W. był uczestnikiem wypadku. Kierowcą samochodu osobowego M. L. był A. P. (1), który na zakręcie drogi uderzył w słup trakcji elektrycznej. Wskutek tego zdarzenia D. M. doznał poważnego urazu głowy. Ma niedowład prawej części ciała, kontakt z nim jest utrudniony (k. 49 – 50, 91 – 92).

Zdaniem Sądu zeznania wyżej wymienionych świadków zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności. Są spójne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniają oraz z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Niezależnie od wyjaśnień A. P. (1), o jego winie świadczą dowody jak najbardziej obiektywne, a mianowicie protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym wraz ze świadectwem wzorcowania (k. 4 - 5v), który kategorycznie potwierdził, że w czasie gdy doszło do przedmiotowego wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości. Nadto okoliczności popełnienia zarzuconego mu czynu potwierdzają notatki urzędowe (k. 1 - 3, 24, 27, 29 - 32, 42), protokół oględzin pojazdu (k. 12 – 13), protokół oględzin miejsca wypadku wraz z płytą CD i materiałem poglądowym (k. 14 - 19) oraz plan miejsca wypadku (k. 20).

Charakter oraz umiejscowienie obrażeń jakich w wyniku zdarzenia doznali pasażerowie pojazdu obrazują sprawozdania sędowo – lekarskie wraz z opinią (k. 59, 81, 84, 97, 169 - 175), kserokopie kart informacyjnych (k. 61, 139, 157 – 158) oraz dokumentacja lekarska (k. 117). Biegli nie mieli wątpliwości, co do tego, że są one następstwem wypadku drogowego, podczas którego pojazd uderzył w słup trakcji elektrycznej.

Okolicznością nie budzącą wątpliwości jest również to, że uczestniczący w zdarzeniu samochód osobowy marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był sprawny technicznie. Z opinii biegłego z zakresu badań wypadków drogowych P. D. wynika bowiem, że w układach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo jazdy tj. kierowniczym, zawieszenia i hamulcowym, nie ujawniono usterek wskazujących na nieskuteczne działanie tych układów w czasie bezpośrednio poprzedzającym wypadek drogowy. Jedynie w układzie jezdnym stwierdzono nadmiernie zużyty bieżnik opony koła przedniego lewego po stronie wewnętrznej (k. 74 - 79v).

Opinie te są jasne i kompletne, wydane zostały przez osoby o odpowiedniej wiedzy specjalistycznej i wieloletnim doświadczeniu, zawarte w nich wnioski poparto logiczną, zgodną ze wskazaniami doświadczenia życiowego argumentacją. W konsekwencji, treść tych opinii i wnioski w nich zawarte Sąd w całości podzielił.

Reasumując, opisane wyżej dowody uzupełniają się i tworzą logiczną całość nie pozostawiając zdaniem Sądu jakichkolwiek wątpliwości, co do tego, że A. P. (1) w dniu 24 stycznia 2016 roku na drodze publicznej w rejonie miejscowości W. gmina W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie nietrzeźwości 1,03 mg/dm<sup>3</sup> i 1,06 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu nie dostosował prędkości jazdy oraz techniki jazdy do panujących warunków drogowych i pokonując łuk drogi utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe pobocze i uderzył w betonowy słup trakcji elektrycznej w następstwie czego pasażer pojazdu D. M. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia mózgu i pnia mózgu z niedowładem połowicznym prawostronnym powodującym dysfunkcję ręki prawej, upośledzenie chodu, afazję ruchową i zaburzenia mowy, opadanie powieki oka lewego i anizokorię powodujące ciężkie kalectwo w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k.; pasażerka samochodu M. T. (1) doznała złamania trzonu kości biodrowej i kulszowej obejmujące panewkę lewego biodra oraz stłuczenia obu kolan powodujących naruszenie prawidłowych czynności narządu ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni; pasażerka samochodu A. W. doznała wylamania z zębodołów zębów I i II po stronie lewej w łuku zębowym dolnym, otarć naskórka w okolicy trzonu żuchwy, podbiegnięcia krwawego w czerwieni wargowej wargi dolnej, co spowodowało naruszenie prawidłowych funkcji narządu ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni; pasażer samochodu S. K. doznał skręcenia obu nadgarstków, co spowodowało naruszenie prawidłowych funkcji narządu ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni. Swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Oskarżony naruszył zasady ruchu drogowego umyślnie. Miał niewątpliwie świadomość stanu nietrzeźwości, co jednak nie skłoniło go do rezygnacji z kierowania pojazdem mechanicznym na drodze publicznej. Proszony przez pasażerów o ograniczenie prędkości, celowo nie dostosował jej do warunków na drodze.

Rozważając stopień społecznej szkodliwości czynu należy uznać, iż był on znaczny. Fakt prowadzenia pojazdu mechanicznego przez osobę będącą w stanie nietrzeźwości, stwarza realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla innych jego uczestników. Najlepszym tego przykładem jest przedmiotowe zdarzenie. Skutki zachowania oskarżonego okazały się w tym przypadku wyjątkowo tragiczne.

Okoliczności łagodzące, jakie Sąd uwzględnił w procesie wyrokowania, to niewątpliwie przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz fakt, że A. P. (1) nie był do tej pory karany sędownie (informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 68).

Rozważając dyrektywy wymiaru kary, za karę adekwatną do stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości czynu, odzwierciedlającą cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz spełniającą rolę zapobiegawczą, a przede wszystkim wychowawczą względem oskarżonego, Sąd uznał karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu tragiczne skutki wywołane zupełnie bezmyślnym zachowaniem A. P. (1), wymagają osadzenia go w zamkniętym środowisku więziennym i odbycia resocjalizacji w tych warunkach. Z tych przyczyn kara jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności jest wobec oskarżonego karą w pełni adekwatną. Tylko wymierzenie kary,

której dotkliwość oskarżony odczuje realnie, może odnieść pozytywny efekt resocjalizacyjny w postaci uchronienia go przed popełnieniem kolejnych przestępstw.

Sąd wymierzając oskarżonemu karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności miał też na względzie stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości czynu, na którego ocenę wpływ miał wysoki stan nietrzeźwości kierowcy.

W toku postępowania A. P. (1) został zatrzymany (k. 8 – 8v). Zgodnie z dyspozycją art. 63 § 1 i 5 k.k. okres ten należało zaliczyć oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pobawienia wolności odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Zgodnie z przepisem art. 42 § 2 i 3 k.k. został nałożony na Sąd obowiązek orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji był w stanie nietrzeźwości.

Orzekając o wymiarze tego środka Sąd miał na względzie przede wszystkim stwierdzony stan nietrzeźwości sprawcy przekraczający kilkakrotnie ustawowy próg oraz wywołany jego zachowaniem stopień zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd przyjął, iż te względy oraz okoliczności popełnienia przestępstwa uzasadniają orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres piętnastu lat.

W dniu 24 stycznia 2016 roku zatrzymano oskarżonemu prawo jazdy (k. 55) i okres ten, Sąd w oparciu o art. 63 § 4 k.k. zaliczył A. P. (1) na poczet orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Tak więc środek karny w orzeczonym wymiarze właściwie odzwierciedla charakter i stopień naruszenia elementarnych norm obowiązujących w ruchu drogowym i w ocenie Sądu zapewni, iż oskarżony w przyszłości doloży wszelkich starań, aby ustrzec się przed ich ponownym złamaniem.

Art. 46 § 1 k.k. przewiduje możliwość orzeczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonego. W przypadku złożenia wniosku przez pokrzywdzonego orzeczenie w tym zakresie staje się obligatoryjne.

Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w S. w wyroku z dnia 21 maja 2015 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...), iż „do ustawowo określonych przesłanek orzekania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zalicza się bowiem: skazanie za przestępstwo wyrządzające krzywdę, związek przyczynowy między przestępstwem a krzywdą, istnienie krzywdy w chwili orzekania, wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej złożony z zachowaniem ustawowego terminu. Przesłanką o charakterze negatywnym jest zaś wytoczenie powództwa o naprawienie szkody, której ma dotyczyć wniosek” (Legalis numer 1338038).

Niewątpliwym jest, iż w przedmiotowej sprawie przesłanki pozytywne zostały spełnione, zaś przesłanka negatywna nie wystąpiła.

W toku niniejszego postępowania, w trybie art. 46 § 1 k.k., pokrzywdzona A. W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od oskarżonego obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 20.000 złotych, później zmodyfikowała wniosek żądając 1000 złotych odszkodowania, zaś pozostała kwota ma stanowić zadośćuczynienie (k. 252v).

Z kolei pokrzywdzona M. T. (1) złożyła wniosek o orzeczenie na jej rzecz kwoty 50.000 złotych tytułem naprawienia szkody, na rozprawie zmodyfikowała żądanie wskazując, iż kwota 50.000 złotych ma stanowić odszkodowanie i zadośćuczynienie (k. 65v, 251v – 252).

Podkreślić należy, iż „o wysokości zadośćuczynienia winien decydować rozmiar cierpień, jakich doznał pokrzywdzony, tak fizycznych jak i psychicznych. Tak określona suma pieniężna zadośćuczynienia ma bowiem stanowić ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej wynagradzający doznane cierpienia oraz mający ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga, zachwiana na skutek wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt

okoliczności, a więc nie tylko rodzaj i stopień doznanych obrażeń ciała, lecz także intensywność cierpień i czas ich trwania, nieodwracalność następstw doznanego uszczerbku, konieczność prowadzenia określonego trybu życia oraz inne czynniki podobnej natury” (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 lipca 2015 roku, sygn. akt(...), Legalis numer (...)).

Pokrzywdzona M. T. (1) w wyniku wypadku doznała złamania trzonu kości biodrowej i kulszowej obejmujące panewkę lewego biodra oraz stłuczenie obu kolan. Spowodowały one naruszenie czynności organizmu trwające powyżej siedmiu dni (sprawozdanie sądowo – lekarskie wraz z opinią k. 81).

Z kolei pokrzywdzona A. W. w wyniku krytycznego zdarzenia doznała wyłamania z zębodołów zębów I i II po stronie lewej w łuku zębowym dolnym, które do chwili obecnej zostały oprotezowane; otarć naskórka w okolicy trzonu żuchwy, podbiegnięcia krwawego w czerwieni wargowej wargi dolnej, które uległy całkowitemu wygojeniu bez pozostawienia po sobie trwałych śladów. Doznane przez pokrzywdzoną obrażenia zębów i twarzy powstały od urazów zadanych narzędziem twardym tęnym, działającym na okolice ust i żuchwy i mogły one powstać w następstwie uderzenia twarzą o elementy wyposażenia kabiny samochodu w ślup. Wyłamanie dwóch zębów przednich z pełnego łuku zębowego spowodowało naruszenie czynności narządu żucia na czas przekraczający siedem dni (sprawozdanie sądowo – lekarskie wraz z opinią k. 169 - 175).

Rozważając kwestię zasadności zasądzenia pokrzywdzonym zadośćuczynienia oraz odszkodowania Sąd miał na uwadze szereg czynników, a mianowicie charakter doznanych urazów, przebieg leczenia, stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych pokrzywdzonych oraz w przypadku M. T. (1) konieczność usprawnienia złamanej kończyny, zaś w sytuacji A. W. dalszego leczenia stomatologicznego, w tym wstawienia nowego mostu w miejsce utraconych zębów.

Po wypadku pokrzywdzona M. T. (1) była leczona w (...) Szpitalu (...) w B. w Klinice (...) do 24 stycznia 2016 roku do 1 lutego 2016 roku. Przez pierwszy miesiąc po zakończeniu leczenia szpitalnego pokrzywdzona zmuszona była do ciągłego pozostawania w pozycji leżącej, z zaleceniem nieobciążania kończyny. Po czym kolejny miesiąc poruszała się wyłącznie przy pomocy kul łokciowych. Spowodowało to duże dolegliwości bólowe, skomplikowało jej codzienne funkcjonowanie i ograniczyło dotychczasową sprawność, bowiem pokrzywdzona zdana była na pomoc osób trzecich podczas wykonywania codziennych czynności. Co więcej, w dalszym ciągu konieczna jest rehabilitacja złamanej kończyny, która do tej pory nie wróciła do całkowitej sprawności.

Pokrzywdzona przez miesiąc uczęszczała na rehabilitację w B. i poniosła z tego tytułu koszty w wysokości 250 złotych, w styczniu będzie kontynuowała rehabilitację. Rozpoznane u pokrzywdzonej urazy oraz ich skutki mają charakter zmian długotrwałych, które będą ustępowały w miarę upływu czasu, jednakże nie zmienia to faktu, iż pokrzywdzona w chwili obecnej ma ograniczone możliwości ruchowe lewej kończyny, a każda czynność sprawia jej ból. Pokrzywdzona prowadzi oszczędny tryb życia, zaś do chwili wypadku była aktywną, sprawną osobą.

A. W. natomiast została poddana leczeniu stomatologicznemu. W. zęby zostały uzupełnione, a pokrzywdzona poniosła wydatki w tego tytułu w łącznej wysokości 1000 złotych. Jak się później okazało konieczne będzie usunięcie trzeciego zęba, a co za tym idzie wykonania kolejnego mostu i poniesienia przez pokrzywdzoną dodatkowych kosztów leczenia.

W tych okolicznościach Sąd doszedł do przekonania, iż żądane przez pokrzywdzone kwoty są zbyt wygórowane. Pokrzywdzonej M. T. (1) należne jest odszkodowanie w kwocie 250 złotych oraz zadośćuczynienie w kwocie 10.000 złotych. A. W. Sąd przyznał natomiast odszkodowanie w kwocie 1.000 złotych oraz kwotę 2.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ocenie Sądu środek kompensacyjny w orzecznym wymiarze, stanowić będzie odpowiednią rekompensatę pieniężną pokrzywdzonym oraz dodatkowy bodziec dyscyplinujący oskarżonego.

Zgodnie z dyspozycją art. 47 § 3, 4 i 5 k.k. w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 177, jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości, sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego. W razie gdy ustalono więcej niż jedną taką osobę, nawiązki orzeka się na rzecz każdej z nich w wysokości co najmniej 10.000 złotych. W szczególnie uzasadnionych okolicznościach, gdy wymierzona nawiązka powodowałaby dla sprawcy uszczerbek dla niezbędnego

utrzymania siebie i rodziny lub gdy pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, sąd może wymierzyć ją w wysokości niższej. Nie orzeka się nawiązki, jeżeli sąd orzekł obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości wyższej niż 10.000 złotych.

Mając na uwadze pojednanie pokrzywdzonych D. M. oraz S. K. ze sprawcą oraz uwzględniając sytuację materialną oskarżonego, Sąd uznał, iż tytułem nawiązki właściwe będą kwoty po 2.000 złotych. Zdaniem Sądu A. W. należało przyznać tytułem nawiązki kwotę 3.000 złotych. Wobec pokrzywdzonej M. T. (1) wystąpiła przesłanka negatywna do orzeczenia środka kompensacyjnego z art. 47 § 3 k.k., albowiem Sąd orzekł zadośćuczynienie oraz odszkodowanie w łącznej wysokości 10.250 złotych, co wyklucza możliwość orzeczenia nawiązki.

Zgodnie z przepisem § 11 ust. 2 pkt 3 i ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.), Sąd orzekł tytułem wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika kwotę po 840 złotych na rzecz oskarżycielek posiłkowych M. T. (1) i A. W..

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 627 k.p.k., a o opłacie na zasadzie art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 ze zm.).

Sędzia